

„WIEWIÓRECZKA” - PIOSENKA

Sąsiadeczko, wiewióreczko, co masz oczka czarne,
nie bójże się, pokaż w lesie, gdzie masz swą spizarnię.
Wszędzie mam, tu i tam, czego chcecie, to wam dam.
Fik, mik! Hyc, hyc! Czego chcecie, to wam dam.
Sąsiadeczko, wiewióreczko, co masz rude łapki,
jeśli łaska, sypnij z góry orzeszków do czapki.
Dałabym nawet sześć, lecz co w zimie będę jeść?
Fik, mik! Hyc, hyc! Był orzeszek, nie ma nic!
Sąsiadeczko, wiewióreczko, co masz rudy pyszczek,
tu na ziemię rzuć uprzejmie kilka ładnych szyszek.
Szyszki masz tu i tam, wejdź na sosnę, urwij sam.
Fik, mik! Hyc, hyc! Były szyszki, nie ma nic!



“CO Z CZEGO OTRZYMujemy” - PIOSENKA

1. Co dzień rano jem pieczywo : bułki, chleb, rogalce. Z czego jednak są zrobione, nie wiem, nie wiem wcale. Młynarz z ziarna zrobił mąkę, a pan piekarz z mąki upiekł chlebek jasny, ciemny, pieczywo pachnące.
2. Czasem lubię jeść słodczyce : ciastka, wafle, pączki. Skąd się jednak bierze cukier do wypieków słodkich ? Cukier robi się w cukrowni z buraków cukrowych, do czekolad i cukierków, lodów karmelowych.
3. Jak powstają meble, książki? Z drzewa są zrobione. A żelazo z kruchej rudy w hucie wytopione. Z gliny- dzbanki i doniczki, z piasku- szkło na szklanki. A z bawełny są koszulki, sukienki, piżamki.
4. I dla ciebie jest zagadka: teraz ty mi powiedz, z czego dom jest zbudowany, okna, drzwi zrobione. Z czego kredki i zeszyty, kubek, marakasy, deskorolka, rower, sanki i samochód taty.



„TANIEC W DESZCZU” - PIOSENKA

Zimno, zimno już na dworze, pada deszcz. Kwaśna mina nie pomoże, dobrze wiesz! Lato odfrunęło razem z bocianami, zostawiło stado szarych chmur.

Ref: Gdy jesienny pada deszcz, jesień pod parasol bierz, Po przygodę wyrusz z nią bardzo mokrą drogą, chociaż słońca trochę brak, rozśmieszymy cały świat! Taniec w deszczu z parasolem to nie żart! kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap.

W kałużach kaloszami

chlap, chlap, chlap! kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap, kap.

W kałużach kaloszami chlap, chlap, chlap!

Deszcz zagląda w nasze okna, woła nas „Chodźcie do mnie trochę zmoknąć, czas w sam raz! Zatańczymy razem pod parasolkami, ze mną nigdy nie znudzicie się!”

Ref: Gdy jesienny.....

Puka, stuka zimny deszczyk, żal go nam Kto pobiegnie za nim pierwszy: ty czy ja? Trochę potańczymy w kurtkach i kaloszach, jesień z deszczem może nie być zła! (x2)

